

Przegląd wybranych czasopism zagranicznych

Nimrod Muhumuza, *Children's rights and climate action: Assessing the suitability of South Africa's domestic normative framework* (Prawa dzieci a działania klimatyczne. Ocena adekwatności krajowych ram normatywnych Republiki Południowej Afryki), „*African Human Rights Law Journal*” 2026, vol. 26, no. 1, s. 1-33, <https://www.ahrlj.up.ac.za/muhumuza-n>

Prezentowany artykuł dotyczy tematyki związanej z ochroną praw dzieci w kontekście zmian klimatu. Autor przedstawia analizę krajowych ram normatywnych Republiki Południowej Afryki (RPA), oceniając, czy obowiązujące prawo i polityki publiczne w wystarczającym stopniu chronią i promują prawa dzieci w obliczu kryzysu klimatycznego. Przedmiotowa problematyka jest szczególnie aktualna, ponieważ dzieci należą do grup najbardziej narażonych na negatywne skutki zmian klimatu, a jednocześnie ich interesy i głos są często pomijane w procesach decyzyjnych dotyczących polityki klimatycznej.

N. Muhumuza wychodzi z założenia, że RPA posiada jedno z najbardziej rozbudowanych i postępowych ram prawnych dotyczących ochrony środowiska i zarządzania klimatycznego wśród państw globalnego południa. Jednocześnie wskazuje jednak, że dzieci pozostają w tym systemie w dużej mierze niewidoczne. Mimo konstytucyjnych gwarancji ochrony praw dziecka oraz zobowiązań wynikających z Konwencji o prawach dziecka¹ i z Afrykańskiej Karty Praw i Dobrobytu Dziecka² południowoafrykańska polityka klimatyczna nie integruje systematycznie perspektywy dziecięcych praw człowieka.

Tytułową materię Autor podzielił na kilka zasadniczych części poświęconych kolejno: aktualnemu profilowi klimatycznemu RPA, historycznemu i społeczno-politycznemu kontekstowi relacji między dziećmi, środowiskiem i zmianami klimatu, analizie krajowych i międzynarodowych podstaw normatywnych ochrony praw dzieci oraz ocenie wybranych zasad przewodnich, takich jak zakaz dyskryminacji, najlepszy interes dziecka, partycypacja dzieci, dostęp do informacji, ocena wpływu oraz prawo do życia, przetrwania i rozwoju. W końcowej części artykułu Autor omawia także znaczenie orzecznictwa sądowego,

¹ Convention on the Rights of the Child, United Nations, New York, 20 XI 1989.

² African Charter on the Rights and Welfare of the Child, African Union, Addis Ababa, 11 VII 1990, OAU Doc. CAB/LEG/24.9/49 (1990).

w szczególności spraw *Thabametsi* i *Deadly Air*, dla rozwoju prawno-klimatycznej ochrony dzieci.

Odnosnie do aktualnej sytuacji klimatycznej RPA Autor wskazuje, że dzieci zamieszkujące ten kraj są szczególnie narażone na skutki kryzysu klimatycznego. Dotyczy to zwłaszcza niedoborów wody, zanieczyszczenia gleby i wody, złej jakości powietrza, ubóstwa oraz niedożywienia. Wysokie temperatury, susze i ograniczona dostępność wody będą miały bezpośredni wpływ na zdrowie dzieci, ich edukację, rozwój oraz warunki życia. Autor słusznie zauważa, że skutki zmian klimatu nie rozkładają się równomiernie, lecz szczególnie dotyczą dzieci żyjące w ubóstwie oraz w społecznościach historycznie marginalizowanych.

Szczególne znaczenie w analizie Autora zajmuje problem zanieczyszczenia powietrza. RPA pozostaje państwem silnie uzależnionym od węgla, a region Mpumalanga należy do największych światowych obszarów zanieczyszczenia powietrza. Autor wskazuje na działalność zakładów przemysłowych, elektrowni węglowych oraz zakładu SASOL w Secunda, który jest jednym z największych pojedynczych emitentów dwutlenku węgla na świecie. Zanieczyszczenia te mają szczególnie negatywne skutki dla dzieci, zwłaszcza tych cierpiących na choroby układu oddechowego. Należy zgodzić się z Autorem, że ochrona dzieci przed skutkami zanieczyszczeń powinna stanowić jeden z zasadniczych elementów krajowej polityki klimatycznej i środowiskowej.

Następnie N. Muhumuza przedstawia historyczne uwarunkowania południowoafrykańskiego podejścia do środowiska i ochrony klimatu. Autor podkreśla, że kolonializm i apartheid doprowadziły do głębokiego zerwania relacji wielu społeczności z ziemią, ze środowiskiem i z zasobami naturalnymi. Przymusowe przesiedlenia, segregacja rasowa, nierówności przestrzenne oraz wykluczenie społeczno-ekonomiczne stworzyły warunki, w których najbardziej narażone grupy społeczne, w tym dzieci, ponoszą dziś szczególnie dotkliwe konsekwencje degradacji środowiska i zmian klimatu.

Interesującym elementem artykułu jest odniesienie do przedkolonialnych praktyk środowiskowych. Autor zauważa, że dzieci nie były wprawdzie wyraźnie eksponowane w literaturze dotyczącej historii środowiskowej Afryki Południowej, ale uczestniczyły w życiu wspólnotowym, w tym w działaniach służących zachowaniu ciągłości społeczności i korzystaniu z zasobów naturalnych. W społeczeństwach afrykańskich dzieciństwo nie było ujmowane wyłącznie przez pryzmat wieku biologicznego, lecz także przez przynależność do grup wiekowych, rytuały

przejścia i role społeczne. Autor wskazuje, że kolonializm i apartheid doprowadziły do ograniczenia tej aktywnej relacji dzieci ze środowiskiem, czyniąc je raczej biernymi uczestnikami systemu społecznego niż podmiotami sprawczymi.

Odnosząc się do okresu apartheidu, Autor słusznie zauważa, że polityka segregacji miała długotrwałe konsekwencje dla sposobu rozumienia ochrony środowiska. Ochrona przyrody była często postrzegana jako domena białej elity, oderwana od potrzeb większości czarnej ludności. System edukacji bantu ograniczał rozwój świadomości ekologicznej i możliwości udziału w procesach decyzyjnych. W konsekwencji dzieci czarnoskórych mieszkańców nie tylko były społecznie i politycznie marginalizowane, ale także pozbawiane możliwości aktywnego uczestnictwa w ochronie środowiska. Argumentacja ta jest przekonująca, ponieważ pokazuje, że współczesna niewidoczność dzieci w polityce klimatycznej nie jest przypadkowa, lecz ma głębokie historyczne źródła.

W odniesieniu do demokratycznej RPA Autor podkreśla, że po 1994 r. nastąpił zasadniczy zwrot w kierunku ochrony praw człowieka, sprawiedliwości środowiskowej i konstytucjonalizacji praw dzieci. Konstytucja z 1996 r.³ gwarantuje każdemu prawo do środowiska, które nie jest szkodliwe dla zdrowia lub dobrostanu, a także przyznaje dzieciom szczególną ochronę, w tym prawo do podstawowego żywienia, opieki zdrowotnej, usług społecznych oraz ochrony przed krzywdzeniem. Mimo to Autor zauważa, że krajowe dokumenty klimatyczne nadal nie traktują dzieci jako odrębnej grupy wymagającej szczególnej ochrony. Przykładem jest Narodowa Strategia Adaptacji do Zmian Klimatu, która nie odnosi się wprost do dzieci.

Centralnym pojęciem artykułu jest podejście oparte na prawach dziecka, określane jako *children's rights-based approach*. Polega ono na tym, że działania klimatyczne powinny być projektowane, wdrażane i oceniane z uwzględnieniem szczególnych praw, potrzeb, podatności i sprawczości dzieci. Autor wskazuje, że takie podejście wynika zarówno z Konwencji o prawach dziecka, jak i z Afrykańskiej Karty Praw i Dobrobytu Dziecka oraz z Konstytucji Republiki Południowej Afryki. Należy zgodzić się z Autorem, że formalne istnienie praw dziecka nie jest wystarczające, jeżeli nie zostają one przełożone na konkretne mechanizmy polityki klimatycznej.

³ The Constitution of the Republic of South Africa, 1996 sec 9(3).

W kwestii zasady niedyskryminacji Autor wskazuje, że ma ona wymiar zarówno proceduralny, jak i materialny. Proceduralnie wymaga, aby dzieci mogły uczestniczyć w procesach podejmowania decyzji dotyczących klimatu i środowiska. Materialnie natomiast oznacza obowiązek zapewnienia, by polityki klimatyczne nie pogłębiały istniejących nierówności społecznych. Szczególnie istotne jest tu położenie dzieci żyjących w regionach silnie zanieczyszczonych, takich jak Mpumalanga i obszar Highveld. Brak odpowiednich danych oraz ograniczone informowanie społeczeństwa o skutkach zanieczyszczeń dla dzieci Autor ocenia jako przejaw słabości państwa w realizacji obowiązków wynikających z zasady niedyskryminacji.

Kolejnym elementem analizy jest zasada najlepszego interesu dziecka. Autor przypomina, że w Konstytucji Republiki Południowej Afryki interes dziecka ma znaczenie nadrzędne we wszystkich sprawach, które go dotyczą. Zasada ta powinna być zatem stosowana także w sprawach klimatycznych. Skoro zmiany klimatu wpływają na zdrowie, życie, edukację, rozwój i bezpieczeństwo dzieci, to każda decyzja dotycząca polityki klimatycznej powinna być oceniana przez pryzmat jej skutków dla dzieci. Trafne jest stanowisko Autora, że działania państwa prowadzące do utrzymywania wysokich emisji gazów cieplarnianych, zaniechania adaptacji albo niewystarczającej ochrony przed zanieczyszczeniem mogą naruszać standard najlepszego interesu dziecka.

Dużo miejsca Autor poświęca także partycypacji dzieci. Wskazuje, że południowoafrykańska tradycja społecznego zaangażowania dzieci i młodzieży, także w kontekście walki z apartheidem, powinna znaleźć kontynuację w procesach klimatycznych. Udział dzieci nie może mieć charakteru symbolicznego. Powinien być przejrzysty, dobrowolny, bezpieczny, dostosowany do wieku i poziomu rozwoju dziecka, a także realnie uwzględniany w procesie decyzyjnym. Autor słusznie podkreśla, że dzieci nie powinny być traktowane wyłącznie jako bierne ofiary zmian klimatu, lecz także jako podmioty praw i uczestnicy debaty publicznej.

W zakresie dostępu do informacji Autor wskazuje, że skuteczna partycypacja dzieci jest niemożliwa bez odpowiedniej edukacji klimatycznej i dostępu do danych. Dzieci powinny otrzymywać informacje o zmianach klimatu w formie dostosowanej do ich wieku i możliwości rozumienia. Republika Południowej Afryki realizuje wprawdzie pewne programy edukacji ekologicznej, w tym programy szkolne dotyczące wody, energii, bioróżnorodności i zmian klimatu, ale działania te są niewystarczające i niesystemowe. Szczególnym problemem pozostaje brak

regularnie aktualizowanych, oficjalnych i zdezagregowanych danych dotyczących wpływu zmian klimatu na dzieci. W ocenie Autora jest to poważne zaniedbanie, ponieważ bez takich danych trudno tworzyć skuteczne polityki publiczne i rozliczać państwo z realizacji obowiązków.

Istotną część artykułu stanowi analiza ocen oddziaływania na środowisko, ocen wpływu na klimat oraz ocen wpływu na prawa dziecka. Autor wskazuje, że RPA zna mechanizm ocen oddziaływania na środowisko, a orzecznictwo sądowe potwierdziło konieczność uwzględniania wpływu inwestycji na klimat. Jednocześnie jednak oceny wpływu na prawa dziecka nie są obowiązkowe. W konsekwencji dzieci często pozostają niewidoczne przy opracowywaniu polityk publicznych, aktów prawnych i decyzji inwestycyjnych. Postulat wprowadzenia obowiązkowych ocen wpływu na prawa dziecka w sprawach klimatycznych należy uznać za szczególnie zasadny.

W tym kontekście Autor omawia sprawę *EarthLife Africa*⁴, znaną również jako sprawa *Thabametsi*. Dotyczyła ona planowanej budowy elektrowni węglowej i obowiązku uwzględnienia wpływu takiej inwestycji na klimat. Sąd uznał, że skutki klimatyczne są istotnym czynnikiem, który powinien zostać wzięty pod uwagę przy wydawaniu decyzji środowiskowych. Chociaż dzieci nie znalazły się w centrum rozumowania sądu, Autor wskazuje, że przyjęta przez sąd szeroka i celowościowa wykładnia prawa otwiera możliwość włączania praw dzieci do przyszłych ocen oddziaływania klimatycznego.

Autor analizuje również prawo do życia, przetrwania i rozwoju. Zmiany klimatu oraz zanieczyszczenie powietrza mają bezpośredni wpływ na zdrowie i życie dzieci. Dotyczy to zwłaszcza chorób układu oddechowego, niedożywienia, braku dostępu do wody oraz pogorszenia warunków bytowych. Chociaż Konstytucja RPA nie zawiera odrębnego prawa do „przetrwania i rozwoju” w takim brzmieniu, ochrona ta wynika z prawa do życia, zdrowia, żywienia, opieki oraz ochrony przed krzywdą. Autor trafnie zauważa, że bez skutecznej polityki klimatycznej państwo nie jest w stanie realnie zagwarantować dzieciom prawa do życia i rozwoju.

Szczególnie ważnym przykładem praktycznego znaczenia tych rozważań jest sprawa *Deadly Air*⁵. Dotyczyła ona wysokiego poziomu zanie-

⁴ *EarthLife Africa Johannesburg v. Minister of Environmental Affairs & Others*, 2013 (4) SA 463 (GP).

⁵ *The Trustees for the Time Being of the Groundwork Trust & Vukani Environmental Justice Alliance Movement in Action v The Minister of Environmental Affairs & Others* (GP) unreported case 39724/2019, 18 II 2021 (*Deadly Air*).

czyszczenia powietrza na obszarze Highveld Priority Area, obejmującym części prowincji Gauteng i Mpumalanga. Na tym terenie znajdują się liczne elektrownie węglowe, zakłady przemysłowe i kopalnie. Sąd uznał, że poziom zanieczyszczenia powietrza narusza konstytucyjne prawo do środowiska nieszkodliwego dla zdrowia i dobrostanu. Istotne jest, że w sprawie tej zwrócono uwagę na szczególną podatność dzieci i innych grup wrażliwych na skutki toksycznego powietrza.

Zdaniem Autora sprawa *Deadly Air* pokazuje potencjał sądów w egzekwowaniu praw człowieka w kontekście zmian klimatu i zanieczyszczenia środowiska. Sąd stwierdził, że prawo do środowiska ma charakter natychmiastowo realizowalny, a państwo ma obowiązek podejmowania konkretnych działań regulacyjnych. Jednocześnie Autor dostrzega ograniczenia tego podejścia. Samo uznanie naruszenia prawa nie usuwa natychmiast skutków wieloletniego zanieczyszczenia ani emisji gazów cieplarnianych. Orzeczenia sądowe mogą jednak zmuszać państwo do podjęcia działań adaptacyjnych, mitygacyjnych i naprawczych.

Podsumowując swoje rozważania, Autor zaznacza, że RPA posiada silne konstytucyjne i ustawowe podstawy do ochrony praw dzieci w kontekście zmian klimatu, ale nie wykorzystuje ich w sposób wystarczający. Dzieci pozostają w dużej mierze nieobecne w ustawach, strategiach i politykach klimatycznych. Brakuje obowiązkowych ocen wpływu na prawa dziecka, skutecznych mechanizmów partycypacji, odpowiednich danych oraz jasnych procedur uwzględniania najlepszego interesu dziecka w decyzjach klimatycznych.

Realizacja postulatów wskazanych przez Autora wymagałaby wprowadzenia reform legislacyjnych i instytucjonalnych. Po pierwsze, krajowe strategie klimatyczne powinny wprost integrować prawa dzieci. Po drugie, obowiązkowe powinny stać się oceny wpływu projektów, ustaw i polityk na prawa dziecka oraz klimat. Po trzecie, należy stworzyć mechanizmy rzeczywistego udziału dzieci w procesach decyzyjnych. Po czwarte, państwo powinno systematycznie gromadzić i publikować dane dotyczące wpływu zmian klimatu na dzieci. Po piąte, konieczne jest wzmocnienie zdolności instytucji publicznych do wdrażania podejścia opartego na prawach dziecka.

Artykuł N. Muhumuzy należy ocenić jako wartościowy głos w debacie nad sprawiedliwością klimatyczną i prawami dziecka. Jego znaczenie polega przede wszystkim na wykazaniu, że skuteczna polityka klimatyczna nie może ograniczać się do kwestii emisji, energii i gospodarki. Musi uwzględniać także dzieci jako samodzielnych nosicieli

praw, osoby szczególnie wrażliwe na skutki kryzysu klimatycznego oraz uczestników procesów decyzyjnych. Należy zgodzić się z Autorem, że dopiero umieszczenie praw dzieci w centrum zarządzania klimatycznego pozwoli realizować konstytucyjną obietnicę sprawiedliwości środowiskowej, równości i ochrony przyszłych pokoleń.

*Anna Dąbrowska**

<https://doi.org/10.14746/spp.2026.2.54.9>

* Casimir Pulaski Radom University, Radom, Poland | Uniwersytet Radomski im. Kazimierza Pułaskiego, Polska, <https://orcid.org/0000-0001-7843-3816>, e-mail: anna.dabrowska@uad.edu.pl.